OJCZYZNA

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza podejmuje walkę o nową kulturę w Polsce, o kulturę ludową i socjalistyczną. Ale równocześnie przejmuje cały dorobek kulturalny wieków minionych pragnąc skarby kultury polskiej udostępnić najszerszym masom ludowym".
Premier Rządu R.P. J. Cyrankiewicz.

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 7/119 | Sobota 12 lutego 1949 r. Charbin. | Cena 1.000 Yuani.

PISMO AMBASADORA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ MARIANA NASZKOWSKIEGO

Do Przewodniczącego Tymczasowego Polskiego Komitetu na Mandżurię ob. Bronisława Stefanowicza

Dziękuję serdecznie za pismo Wasze z dnia 18 października 1948 r. oraz za zawarte w nim informacje.

Wyjazd pełnomocnika Rządu R. P. do Charbina z przyczyn od nas niezależnych musiał ulec odroczeniu do wiosny 1949 r. Akcję przygotowawczą należy kontynuować tak, by po przyjeździe pełnomocnika repatriacja mogła być szybko i sprawnie przeprowadzona.

Z okazji Nowego Roku przesyłam Komitetowi i wszystkim Polakom w Mandżurii najserdeczniejsze życzenia w głębokim przeświadczeniu, że rok 1949 będzie dla nich upragnionym rokiem powrotu do Ojczyzny.

Moskwa, dnia 5 stycznia 1949 r.

(—) Marian Naszkowski

Szkolnictwo w Polsce

Pierwszym zadaniem demokratycznych władz oświatowych po wyzwoleniu kraju było uruchomienie szkół wszystkich stopni i typów i odbudowa zniszczonego szkolnictwa. Jednocześnie podjęto pracę nad reformą ustroju szkolnego. Przedwojenna szkoła polska miała wadliwą strukturę organizacyjną. Z wielkiej masy dziatwy wstępującej do pierwszej klasy szkoły powszechnej niewielka tylko liczba docierała do klas starszych tej szkoły, gdyż na wsi przeważała szkoła jednoklasowa, po ukończeniu której niesposób było przejść do klas starszych szkoły powszechnej o wyższym poziomie nauki oraz do szkoły średniej. Dlatego też już w szkołach średnich bardzo było mało dzieci robotników i chłopów, do uczelni zaś wyższych docierał znikomy tylko odsetek młodzieży nie należącej do warstw uprzywilejowanych. Taka struktura szkoły była antydemokratyczna i prowadziła do odepchnięcia wielkich mas ludowych od źródeł oświaty i kultury. W kraju szerzył się analfabetyzm powrotny. Nadto do programów szkolnych w okresie przedwojennym przesączała się zwolna ideologia faszystowska, były one też często niezgodne z nowymi zdobyczami wiedzy.

Wielkie dzieło reformy szkolnej proklamowane zostało w czerwcu 1945 roku na I Zjeździe Oświatowym w Łodzi, zorganizowanym przez Ministerstwo Oświaty przy udziale Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na Zjeździe tym, któremy przewodniczył minister d-r St. Skrzeszewski, uchwalono, iż polska szkoła powszechna ma być jednolita, dostępna dla każdego dziecka, niezależnie od tego, gdzie mieszka i czym się zajmują jego rodzice, ma stwarzać dla wszystkich wyrunki jednakowego startu życiowego.

Odtąd Ministerstwo Oświaty prowadzi pracę w dwóch kierunkach: 1) odbudowuje szkolnictwo i likwiduje niszczycielskie skutki wojny w dziedzinie oświaty, a jednocześnie 2) przeprowadza zmianę ustroju szkolnictwa i wprowadza do szkół nowe programy.

Najniższym szczeblem drabiny oświatowej, po której winno się wspinać każde dziecko polskie, jest przedszkole. Rozbudowa przedszkoli, w pierwszym rzędzie w ośrodkach robotniczych i wszędzie tam, gdzie matka pracuje zarobkowo musi znaleźć wyrękę w postaci fachowej opieki nad dzieckiem, jest zadaniem, na którego rozwiązanie nie trzeba wiele czasu i środków. Obecnie mamy już w Polsce około 4.000 przedszkoli, czyli więcej niż przed wojną (było ich 1.506). Przedszkola te opiekują się około 250.000 dzieci (przed wojną 74.794).

Szkołą masową, przez którą powinno przejść każde dziecko polskie, jest szkoła podstawowa (dawniej zwana powszechną). Liczba szkół podstawowych w Polsce po wojnie stale wzrastała. W roku szkolnym 1944/45 czynnych było 15.000 szkół powszechnych, w roku szkolnym 1945/46—18.363, obecnie jest tych szkół około 23.000. Do szkół podstawowych uczęszcza obecnie około 3.500.000 dzieci. Zmniejsza się przy tym liczba szkół niższego stopnia organizacyjnego, z których dziecko po 7 latach nauki nie mogło przejść do żadnej innej szkoły, gdyż przerabiało podczas spełniania 7-letniego obowiązku szkolnego kurs zaledwie 4 lub 5 klas. Obecnie zmierza się do tego, aby w każdej klasie był przerabiany kurs jednego roku nauczania, a młodzież ze szkół o mniejszej liczbie klas kieruje się do tak zwanych szkół zbiorczych, gdzie mogą ukończyć pełny kurs szkoły podstawowej. Wielkie trudności wynikają w związku z tym z powodu braku nauczycieli, których liczba jednak stale wzrasta (w roku 1944/45—45.000, obecnie około 75.000). W roku szkolnym 1946/47 uruchomione zostały w niektórych ośrodkach i powiatach (np. na Śląsku, w Warszawie, Łodzi) 8 klasy szkoły powszechnej, gdyż przyszła szkoła podstawowa będzie 8-klasowa, a obowiązek szkolny obejmuje 8 roczników dzieci. Klas ósmych było w roku 1946/47—540, dzieci w tych klasach—13.700. Przewiduje się stały przyrost nowych klas ósmych z roku na rok na terenie całego państwa, tak że w końcu cała młodzież polska będzie kończyła 8-letnią szkołę podstawową. Zmieniono również programy szkoły powszechnej, podnosząc ich poziom naukowy. Do starszych klas szkoły podstawowej wprowadza się takie przedmioty, jak język obcy, fizykę, chemię, geometrię i algebrę, których uczenie się było dawniej przywilejem nielicznych stosunkowo grup młodzieży, uczęszczającej do szkół średnich. Nowym przedmiotem nauczania jest "Nauka o Polsce i świecie współczesnym" wprowadzona w ostatnich klasach szkół wszystkich typów. Na lekcjach tego przedmiotu młodzież przyswaja sobie podstawowe wiadomości o nowej, demokratycznej Polsce Ludowej. W ten sposób poprzez włączenie części programu szkoły średniej do starszych klas szkoły podstawowej wprowadza się w życie hasło upowszechnienia szkoły średniej. Po ukończeniu szkoły podstawowej młodzież kieruje się do szkoły średniej—zawodowej lub ogólnokształcącej. Reforma szkolna zmierza do tego, by cała młodzież, zarówno nie pracująca jak i pracująca, miała możność kształcenia się na poziomie średnim,

Dla młodzieży pracującej organizuje się szkoły średnie zawodowe (dawniej tzw. szkoły dokształcające), w których mają ustawowo zagwarantowane prawo zwolnienia z pracy na 18 godzin nauki tygodniowo, może ona pobierać wykształcenie zawodowe i ogólne. Młodzież nie pracująca może się kierować do szkoły zawodowej typu licealnego.

Obecnie czynne są gimnazja i licea zawodowe przysposabiające do różnych zawodów. Nauka w gimnazjach zawodowych trwa trzy lata, w liceum—dwa lata. Szkół i kursów zawodowych jest obecnie w Polsce około 2,500, uczęszcza do nich około 300 tysięcy młodzieży. Obecnie do szkół zawodowych przyjmuje się młodzież po ukończeniu 7, a nawet 6 klas szkoły powszechnej, w niedalekiej jednak przyszłości uruchomione będą 3 lub 4-letnie licea zawodowe, do których będzie się kierowała młodzież po ukończeniu 8-ej klasy szkoły podstawowej. Licea te będą sposobiły do samodzielnego wykonywania zawodu oraz dawały przygotowanie do wyższych studiów specjalnych dla młodzieży, która będzie chciała kontynuować naukę i zdobywać wyższe wykształcenie.

Szkoły zawodowe oraz kursy różnego typu prowadzone są nie tylko przez Min. Oświaty, lecz i przez inne ministerstwa (np. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, Min. Przemysłu, Min. Komunikacji itd.).

Obecnie czynne są w Polsce także gimnazja i licea dokształcające o ustroju w zasadzie przedwojennym. Szkół takich jest obecnie w Polsce około 720, uczęszcza do nich około 250.000 młodzieży. W roku szkolnym 1946/47 nauka w gimnazjum, dawniej czteroletnim, została skrócona o 1 rok, wobec tego, że odpowiedni program przerabia się w 7 klasie szkoły powszechnej. W przyszłości młodzież będzie wstępować po ukończeniu 8 klas szkoły podstawowej do 3 lub 4-letniego liceum ogólnokształcącego, przygotowującego do studiów wyższych.

W okresie powojennym zaczęły powstawać na wsi gimnazja wiejskie, do których uczęszcza przeważnie młodzież chłopska.

Możność kształcenia się młodzieży robotniczej i chłopskiej w szkołach średnich zapewnić winny stypendia przyznawane uczniom oraz bursy i internaty. Powstałe w 1946 r. Towarzystwo Popierania Burs i Stypendiów prowadzi akcję w tym kierunku.

Poważny brak nauczycieli skłonił władze oświatowe do uruchomienia licznych krótkoterminowych kursów nauczycielskich. Nauczycieli szkół powszechnych kształcą obecnie zakłady kształcenia nauczycieli, których jest 103 (w przyszłości zadanie to spełniać będą licea pedagogiczne) oraz wyższe kursy nauczycielskie. Nauczyciele szkół średnich kształcą się na wyższych uczelniach.

Po wojnie wzrosła w Polsce znacznie liczba wyższych uczelni (przed wojną 16, obecnie 29). Powstały nowe uniwersytety (w Lublinie, Toruniu, Łodzi, Wrocławiu) oraz politechniki (w Łodzi, Gdańsku, Wrocławiu i Gliwicach). Do wyższych szkół wszelkich typów (akademickich i nieakademickich) uczęszczało w roku akademickim 1945/46 52.000 młodzieży, obecnie liczba ta sięga 80.000. Dla umożliwienia młodzieży robotniczej i chłopskiej wstępu na wyższe uczelnie uruchomiono przy nich t. zw. wstępne lata studiów. Na wstępny rok studiów przyjmowana jest młodzież uzdolniona na podstawie orzeczenia komisji weryfikacyjno-kwalifikacyjnych, pomimo że nie ma formalnych kwalifikacji (ukończonej szkoły średniej, małej matury). Obecnie uczy się na wstępnym roku około 5.000 młodzieży. Słuchacze wstępnego roku korzystają ze wszystkich praw studentów (stypendia, internaty itp.). W ten sposób sprawa demokratyzacji składu słuchaczy wyższych uczelni, wprowadzenia na uniwersytety i politechniki młodzieży robotniczej i chłopskiej postąpiła naprzód.

Po wojnie zaczęła się również szybko rozwijać oświata dorosłych. Czynne są obecnie w Polsce szkoły powszechne dla dorosłych (3.732 klasy) z 202.381 uczniów oraz gimnazja i licea dla dorosłych. Czynne są również Uniwersytety Powszechne (169) oraz Uniwersytety Ludowe.

Oświatą robotniczą specjalnie opiekuje się Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych (TUR) oraz Związki Zawodowe.

Zdobycze socjalne klasy robotniczej[2)]

(Zakończenie)

Demokracja ludowa w trosce o zdrowie robotnika, w celu udostępnienia mu lepszego odpoczynku, stworzyła instytucję t. zw. wczasów pracowniczych. Z sum, przeznaczonych na ten cel przez Państwo, utworzono przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych (KCZZ) t. zw. „Fundusz Wczasów Pracowniczych", który we własnym zakresie lub w postaci subsydiów udzielanych związkom zawodowym, rozmaitym organizacjom i zakładom pracy w 1948 r. udostępnił pracownikom fizycznym i umysłowym spędzanie urlopów w 636 domach wypoczynkowych, położonych w najpiękniejszych miejscowościach i ośrodkach klimatycznych. Większość tych uzdrowisk znajduje się na ziemiach odzyskanych.

Wyjeżdżający do tych domów uzyskują bezpłatny przejazd w obie strony. Całkowity koszt pobytu na wczasach podzielony jest w ten sposób, że 1/3 należności ponosi pracodawca, jedną trzecią dopłaca Fundusz Wczasów Pracowniczych, pozostałą trzecią część opłaca pracownik. W roku 1948 korzystało z wczasów pracowniczych około 450 tys. osób. Dla pracowników, pragnących spędzić urlop indywidualnie przyznawane są w okresie urlopowym 50% zniżki kolejowej.

8. W dziedzinie ubezpieczeń społecznych zdobyczą klasy robotniczej jest: zwolnienie pracowników od płacenia składek ubezpieczeniowych i nałożenie na pracodawcę obowiązku ponoszenia całkowitego kosztu ubezpieczenia zatrudnionych u niego. Zasiłki chorobowe są wypłacane od pierwszego dnia niezdolności do pracy, jeżeli trwa ona co najmniej trzy dni i wynoszą 70% przeciętnego zarobku z okresu zatrudnienia w ciągu ostatnich 13 tygodni oraz 5% dodatku na każde dziecko. Należy pamiętać, że przed wojną zasiłek ten wynosił 60% zarobku, zaś dodatek 5% był wypłacany począwszy od trzeciego dziecka. W wypadku śmierci ubezpieczonego pozostała rodzina otrzymuje zasiłek pogrzebowy, równający się miesięcznemu wynagrodzeniu zmarłego.

Urealniono świadczenia ubezpieczeniowe przez zniesienie górnej granicy zarobku, co obowiązywało przed wojną, i włączono otrzymywane przez pracownika świadczenia w naturze do zarobków będących podstawą ubezpieczenia (wartość przydziałów t. zw. deputatów—węglowego i innych, stołówki oraz świadczeń przewidzianych umowami zbiorowymi).

Istniejące renty emerytalne dla pracowników fizycznych i umysłowych są jeszcze stosunkowo niskie, ale w miarę stabilizacji gospodarczej osiągną niewątpliwie poziom zabezpieczający zasadnicze potrzeby emerytów.

Zdobyczą pracowników rolnych jest rozciągnięcie ubezpieczenia wypadkowego (inwalidztwo) na gospodarstwa rolne poniżej 30 hektarów oraz rozciągnięcie ubezpieczenia chorobowego na gospodarstwa ponad 30 hektarów. Przewidziane ograniczenie co do wielkości gospodarstw jest spowodowane olbrzymimi kosztami związanymi z wprowadzeniem tych ubezpieczeń. W miarę polepszania się sytuacji finansowej Państwa zostaną objęci ubezpieczeniami wszyscy pracownicy rolni.

Ustawa o zasiłkach rodzinnych, wprowadzona w styczniu ub. r. obejmuje swoim zasięgiem ponad 3 miliony pracowników, dotychczas ubezpieczonych, którzy automatycznie nabywają prawo korzystania z zasiłków rodzinnych, a liczba dzieci i żon dochodzi do 3,5 milionow. W myśl tej ustawy zasiłek na pierwsze dziecko wynosi 650 zł., na drugie—800 zł., na trzecie—1.000 zł., na żonę, o ile ma dzieci—500 zł., na żonę bezdzietną—300 zł.

Przywrócony został, zawieszony przez rządy sanacyjne, samorząd w ubezpieczalniach. 2/3 członków w Radach Ubezpieczalni Społecznych i w tymczasowej Radzie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowią ubezpieczeni, to zn. pracownicy.

9. W dziedzinie ochrony młodzieży oraz kobiet pracujących zdobyczą jest zobowiązanie młodocianych pracowników do uczęszczania na naukę zawodową lub dokształcającą i wliczenie dla tego celu do obowiązujących godzin pracy — 18 godzin tygodniowo, niezależnie od tego, czy nauka w szkole odbywa się w godzinach pracy młodocianego czy też poza tymi godzinami.

Przed wojną obowiązek ten był ograniczony tylko do 8 godzin i istniał jedynie w teorii, gdyż uzależniał przyznanie omawianego zwolnienia od rzeczywistego

uczęszczania do szkoły, która z zasady funkcjonowała w godzinach wieczornych.

Kobiety pracujące znalazły w obecnym ustroju pełne zrozumienie swoich interesów. W Polsce przedwojennej zarobek robotnicy wynosił średnio 65—70% zarobku mężczyzny za tę samą pracę. Ta zasadnicza różnica, i nawet w tej chwili istniejąca w innych krajach zachodnich niesprawiedliwość, została zniesiona drogą zawarowania dla kobiet we wszystkich obowiązujących umowach zasady—»równa płaca za równą pracę«.

Ochrona praw kobiety nie kończy się jedynie na sprawach związanych z zabezpieczeniem materialnym. Organizacje społeczne, Liga Kobiet i Wydział Kobiecy KCZZ prowadzą szeroką akcję kulturalno-oświatową, dokształcania zawodowego kobiet, ochrony zdrowia oraz macierzyństwa.

Do roku 1939 istniał obowiązek zakładania żłobków jedynie w fabrykach zatrudniających ponad 100 kobiet; obecnie mogą być one otwierane już dla 10-ciorga dzieci w wieku do 3 lat i przyjmowane mogą być do nich dzieci z innych zakładów pracy.

Wszystkie matki pracujące i żony pracowników otrzymują za stosunkowo niewielką opłatę wyprawki dla niemowląt. Rozbudowuje się stale sieć stacji opieki nad matką i dzieckiem, przedszkoli, domów dziecięcych, kolonii i półkolonii, na co przemysł łoży duże sumy w postaci subsydiów i opłat za przebywające tam dzieci pracowników.

10. Nie mniej ważnym osiągnięciem jest postawienie w obecnym ustroju na należytym poziomie sprawy udostępnienia kultury i oświaty szerokim masom pracującym. Akcja ta prowadzona przez Państwo i instytucje społeczne, znajduje poważny wyraz w działalności Zw. Zawodowych (KCZZ).

Istnieje 2680 świetlic (przy mus zakładania świetlic jest zawarowany w każdej umowie zbiorowej), 23 kluby fabryczne i 22 domy kultury. Odpowiedni wydział kieruje w nich pracą kulturalno oświatową.

W ramach tej działalności zorganizowano 470 kół teatralnych, 403 orkiestry, 206 chórów, 106 zespołów tanecznych oraz 1.239 amatorskich kół świetlicowych. Upowszechnia się kulturę wśród mas pracujących drogą urządzania konkursów literackich, muzycznych i dramatycznych, bądź zespołowych, bądź też indywidualnych.

W codziennych audycjach Polskiego Radia znajduje robotnik interesujące go pogadanki i odczyty.

W szkołach i na kursach, prowadzonych lub okresowo organizowanych przez Związki Zawodowe, dokształca się aktyw ruchu zawodowego.

11. Również i sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy stanowią dużą zdobycz klasy robotniczej.

Zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy zatrudnionym nie może być jeszcze zrealizowane w stopniu należytym, gdyż wymaga to wydatkowania olbrzymich sum na odbudowę i produkowanie odpowiednich urządzeń ochronnych i kosztownego sprzętu ochrony osobistej, który niejednokrotnie trzeba sprowadzać z zagranicy.

Jednym z największych naszych osiągnięć w dziedzinie socjalnej było niewątpliwie opracowanie i wydanie rozporządzenia o ogólnych przepisach dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wymienione dotychczas zdobycze klasy robotniczej w Polsce Ludowej świadczą, że osiągnąwszy równy z innymi warstwami narodu start społeczny, świat pracy zyskał trwałe i mocne podstawy do dalszego rozwoju i polepszenia swego bytu.

100-lecie Manifestu Komunistycznego[2)]

Klasa robotnicza—budowniczy nowego ustroju

Władza polityczna jest niezbędna klasie robotniczej i masom ludowym, by obalić panowanie obszarników i kapitalistów oraz wywłaszczyć ich. Ale nie tylko w tym celu.

Już "Manifest" wyjaśnił dalsze cele nowej władzy. »Proletariat wykorzysta swoje panowanie polityczne po to, by wyrwać z rąk burżuazji cały kapitał, by scentralizować wszystkie narzędzia produkcji w ręku państwa, tj. w ręku proletariatu zorganizowanego jako klasa panująca i by możliwie jak najprędzej zwiększyć masę sił wytwórczych«. A dalej powiada "Manifest", że te pierwsze zarządzenia władzy ludowej »w przebiegu ruchu przerastają same siebie i są nieuniknione jako środki przewrotu w całym sposobie produkcji«.

A więc władza jest niezbędna klasie robotniczej i masom ludowym nie tylko po to, by obalić obszarnictwo i wielki kapitał. To jest sprawą stosunkowo najkrótszą. Rzecz w tym, aby w okresie późniejszym, po pierwsze — »szybko zwiększyć masę sił wytwórczych«, bo odziedziczone po kapitalizmie nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb ludu i na natychmiastowe wprowadzenie powszechnego dobrobytu; a po wtóre, aby stopniowo powodować »przewrót w całym sposobie produkcji«, aby stopniowo, w miarę wzrostu sił produkcyjnych przekształcać stosunki społeczne i likwidować pozostałości kapitalizmu zarówno w ekonomice jak i w umysłach ludzkich. Tak więc władza jest potrzebna ludowi także w okresie po późniejszym zwycięstwie, dla szybkiej rozbudowy gospodarki narodowej i stopniowej likwidacji pozostałości kapitalizmu, wyzysku, nędzy, zacofania.

Prócz przebudowy gospodarczej i społecznej staje przed władzą mas pracujących zadanie przebudowy samego człowieka. Nowe wychowanie w duchu społecznym powinno stworzyć nowy typ człowieka. Usunięcie reżimu nędzy i wyzysku pozwala na wychowanie obywateli w duchu prawdziwego braterstwa, wolności i równości.

W ten sposób obalenie kapitalizmu i zwycięstwo socjalizmu jest gwarancją urzeczywistnienia najszczytniejszych ideałów humanizmu.

Tą drogą powstanie społeczeństwo całkowitej równości i sprawiedliwości, zapanuje powszechna wolność i braterstwo. »Miejsce dawnego społeczeństwa burżuazyjnego, z jego klasami i przeciwieństwami klasowymi zajmuje zrzeszenie, w którym swobodny rozwój każdej jednostki jest warunkiem swobodnego rozwoju wszystkich«.

Droga do socjalizmu

Już w "Manifeście Komunistycznym" wyjaśnił Marks, że »zarządzenia te (»jako środki przewrotu w całym sposobie produkcji«) będą oczywiście w różnych krajach odpowiednio różne«. W przedmowie zaś, napisanej w 1872 roku, wyjaśniają dodatkowo Marks i Engels: »Praktyczne zastosowanie tych zasad, jak to oświadcza sam "Manifest", zależeć będzie wszędzie i zawsze od historycznie danych warunków«.

Nie ma jednej, utartej, szablonowej drogi do socjalizmu. Historia się nie powtarza w sposób jasny i niezmienny. Dlatego mamy pełne prawo powiedzieć, iż realizując zasady, nakreślone przez Marksa i Engelsa w "Manifeście Komunistycznym", musimy przystosować je do naszej, polskiej rzeczywistości, iść naszą, polską drogą do socjalizmu, do ustroju sprawiedliwości i równości, dobrobytu i kultury.

Słuszność twierdzenia "Manifestu" o niezdolności burżuazji do kierowania społeczeństwem została przez burżuazję polską w okresie przedwrześniowym potwierdzona w sposób jeszcze bardziej przekonywujący niż w innych krajach. Rządy burżuazyjne w Polsce doprowadziły nie do postępu w dziedzinie rozwoju gospodarczego, ale do systematycznego cofania się sił ekonomicznych w kraju.

Nie tylko robotnik cierpiał pod panowaniem kapitalizmu w Polsce przedwrześniowej, lecz również chłop, drobny rzemieślnik i inteligent. Burżuazja polska, uciskając inne narody, prowadziła do katastrofy własny swój naród; owocem jej panowania i jej polityki była klęska wrześniowa. I dlatego walka narodu polskiego o wyzwolenie narodowe stała się jednocześnie walką o wyzwolenie społeczne.

W wyniku ostatniej wojny w Polsce została obalona władza nie tylko okupanta, lecz i burżuazji. Demokracja ludowa jest państwem, w którym władza należy do mas ludowych z klasą robotniczą na czele, do większości narodu.

Demokracja ludowa jest polską drogą do socjalizmu, drogą bez rewolucji i bez dyktatury proletariatu. Ogromne zadania stoją w tym okresie przejściowym przed klasą robotniczą i jej sojusznikami: nadrobić stare zaległości, przebudować kraj gospodarczo i społecznie, stworzyć podstawę dla powszechnego dobrobytu, przekształcić psychikę ludzką i stworzyć nowy typ obywatela, podciągnąć ludzi wzwyż—kulturalnie i cywilizacyjnie. Dążąc do tych celów musi naród polski zabezpieczyć sobie pokój, stworzyć sobie gwarancję pokojowego rozwoju.

Temu służy polityka zagraniczna naszego Rządu, temu służy nasza polityka jednoczenia wszystkich sił postępowych na całym świecie dla walki o pokój i wolność.

Najpewniejszym sojusznikiem narodu polskiego w tej walce jest państwo socjalistyczne—ZSRR i klasa robotnicza na całym świecie. I dlatego dziś, gdy naród polski realizuje swoje wielkie patriotyczne zadania, dla polskiej klasy robotniczej i dla całego obozu postępu jest równie aktualny, jak sto lat temu bojowy zew "Manifestu Komunistycznego": »Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!«.

Z Polski i o Polsce

GIMNAZJUM DLA ZAGROŻONYCH GRUŹLICĄ

W Poroninie koło Zakopanego istnieje od 3-ch lat gimnazjum i liceum sanatoryjne. Od początku ub r. posiada ono wygodny gmach w ślicznym położeniu z pięknym ogrodem i placami sportowymi. Tow. Burs i Stypendiów przeznaczyło 5 milionów zł. na cele budowy wielkiej bursy-internatu przy gimnazjum.

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI CUKRU

W Polsce, w tegorocznej kampanii bierze udział 76 cukrowni. Planowana początkowo produkcja kampanii 1948—1949 r. miała dać 520 tysięcy ton.

Po zrewidowaniu planu ustalono jednak, że tegoroczna produkcja wyniesie co najmniej 570 tysięcy ton. Wpłynęły na to dwa czynniki: zwiększenie powierzchni uprawy buraka i większa wydajność z hektara, niż to przewidywano. Przypuszczalne zapotrzebowanie rynku krajowego wyniesie 430 tysięcy ton, pozostałe 150 tysięcy ton można przeznaczyć na eksport. Na potrzeby własne przemysł cukrowniczy zużytkuje 149 tysięcy ton (zaopatrzenie plantatorów, przydziały cukru dla pracowników), 271 tysięcy pochłonie bezpośrednie zużycie, co pozwoli na zaspokojenie całkowitego zapotrzebowania. W razie uzyskania jeszcze większej produkcji, nadwyżkę przeznacza się na stworzenie rezerw.

Dystrybucję cukru przeprowadza Centrala Handlowa Przemysłu Cukrowniczego za pośrednictwem organizacji handlu państwowego i prywatnego. Aparat spółdzielczy zaopatruje Związek Spółdzielni „Społem".

Przebieg tegorocznej kamkanii pozwala przewidywać, że zakreślony plan produkcji cukru zostanie wykonany co najmniej w 100 procentach.

PODNIESIENIE POGŁĘBIARKI

Ekipa techniczno-nurkowa GAL-u (Gdynia—Ameryka Linia), pracująca na statku ratowniczym „Smok" po pokonaniu dużych trudności, podniosła jedną z dwóch pogłębiarek zatopionych przed trzema laty w Świnoujściu. Pogłębiarka znajdowała się na 12 metrów pod wodą. Obecnie została ona odholowana do remontu.

Sprawy miejscowe

A WIĘC JEDNAK WKRÓTCE JEDZIEMY!

Pismo Ambasadora R. P. ob. M. Naszkowskiego otrzymane 8 b. m. nadeszło tym razem, podobnie jak i poprzednie w październiku ub. r., w chwili kiedy ludzie słabi duchem znowu utracili wszelką nadzieję na wyjazd. Na ludzi tych nie działały już ostatnio żadne argumenty. Zgorzkniali i sceptyczni, szerzyli oni do około siebie nie tylko niewiarę w naszą repatriację, ale często nawet i niechęć do Polski Ludowej i jej Rządu. Obecnie nasz wyjazd jest już tak bliski, że mamy nadzieję, nie zdążą oni po raz trzeci swoim chronicznym zwątpieniem psuć humoru sobie i innym.

Z pisma Ambasadora R.P. ob. M. Naszkowskiego wynika, że pełnomocnik Rządu przyjedzie na wiosnę, a my mamy przygotowywać się do wyjazdu tak, aby po jego przybyciu do Charbina repatriacja mogła się odbyć szybko i sprawnie.

A więc jednak wkrótce jedziemy!

Z ŻYCIA MŁODZIEŻOWEGO

Otrzymano nowe polskie pisma i gazety. Na zebraniu świetlicowym w piątek 11 bm. ob. M. Jakubowska odczytała szereg ciekawych wypowiedzi wybitnych uczestników Międzynarodowego Zjazdu Intelektualistów (uczonych, pisarzy i artystów) który odbył się we Wrocławiu.

MIĘDZYNARODOWY WIECZÓR MŁODZIEŻOWY

Z inicjatywy Związku Młodzieży Chińskiej, w sobotę dnia 19 lutego br. w salach „Żełsobu" (Klubu Kolejowego) o godz. 5-ej po poł. odbędzie się wieczór poświęcony międzynarodowemu zbliżeniu młodzieży, na którym przedstawiciele wszystkich istniejących w Charbinie organizacji młodzieżowych państw demokratycznych opowiedzą o pracy i celach swoich organizacji. Wystąpią przedstawiciele związków młodzieżowych: chińskiego, radzieckiego, polskiego, koreańskiego i mongolskiego. Następnie odbędzie się program artystyczny, wykonany przez zespoły poszczególnych związków. W programie polskim, wykonanym siłami ZMP są tańce ludowe, śpiew i orkiestra. Wstęp za zaproszeniami, które są do otrzymania w ZMP. Ilość zaproszeń jest ograniczona.

POLSKA KOMEDIA NA MIEJSCOW. SCENIE

Wkrotce zespół dramatyczny przy Stowarzysz. Obywateli Radzieckich pod kierownictwem W. Tomskiego wystawia komedię Adama Asnyka p. t. „Bracia Lerche" w przekładzie W. Gołki.

Akcja sztuki odbywa się w Poznańskim, po powstaniu listopadowym, w okresie prześladowań Polaków przez rząd pruski. Rządy w kraju zostały wówczas oddane Flottwellowi, który był twórcą systemu tępienia polskości w samej kolebce Polski, aby ją zgermanizować i uczynić częścią składową państwa niemieckiego.

Polacy byli traktowani przez rząd pruski, jako ludzie wyjęci spod prawa. Zniesiono równouprawnienie języka polskiego z niemieckim w urzędzie i sądownictwie i zaprowadzono wyłącznie język niemiecki (1832). Odebrano Polakom prawo wybierania landratów (1833). Tajnym rozkazem (1833) polecono władzom, aby starały się wyzuć Polaków z posiadłości ziemskich i ułatwiały nabywanie ich Niemcom; ustanowiono nawet osobny fundusz, aby zakupywać polskie majątki i rozdzielać je między niemieckich kolonistów.

Z treści komedii, blisko sto lat temu napisanej, dowiadujemy się, że już wtedy, tak samo jak i w dobie hitleryzmu, dyskryminacja rasowa towarzyszyła imperializmowi niemieckiemu, znajdującemu swój wyraz w odwiecznym dążeniu na Wschód („Drang nach Osten").

Należy się spodziewać, że sztuka ta, która po raz pierwszy będzie wystawiona w rosyjskim przekładzie, wzbudzi zainteresowanie polskiej kolonii, a w pierwszym rzędzie naszej młodzieży.

Świetlica jest stale otwarta w poniedziałki, środy i piątki od g. 5 do 9 w.
CZYTELNIA. SZACHY. PING-PONG.

— — —

W piątek dn. 18 lutego br.
4-ty KOLEJNY REFERAT
POLSKA WSPÓŁCZESNA
wygłosi kol. Irena Wyszyńska.
Początek o g. 6,30.

Kto chce jechać do Polski ten powinien wiedzieć jaką jest ta Polska!

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 19 LUTEGO.

Wydawca: Polska grupa postępowa w Charbinie. Harbin, 5 Gluhaya Str. Redaktor: K. Krąkowski. Redaktor: [illegible]